№ 313. Łódź, Sobota 15 listopada 1919. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 90 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt). Drobne: 15 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk. Nadesłane: przed tekstem 3.— Mk., w tekście 4 Mk., po tekście 2.25 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.) Nekrologi: 1.50 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.) Ogłoszenia zamiejscowe o 10 proc. drożej.

Lola Kohnówna — Jean Labordette
(Leutnant)
Łódź. zaślubieni. Paryż.

Rządowy projekt konstytucji.

Z wielkiem zaciekawieniem oczekiwali dawno w społeczeństwie nowego projektu konstytucji. Rząd, chociaż wiedział, że komisja sejmowa opracowuje go, nie czekał aż będzie on wniesiony do Sejmu, lecz sam wystąpił z projektem własnym.

Nowy ten projekt rządowy jest już drugim z rzędu, zasługuje on na baczną uwagę nie tyle dla swej wartości istotnej ile raczej z powodu bardzo wyraźnych tkwiących w nim tendencji politycznych.

Sejm składać się ma z Izby poselskiej, opartej na 6-cio przymiotnikowem prawie wyborczem. Prócz tego ma być Straż praw powstała z wyborów i nominacji. Naczelnik państwa mianuje 30 członków, Sejm wybiera tyluż, prócz tego korporacje naukowe wybierają kilku członków,

Niezawodnie Izba druga, demokratyczna, ale zarazem złożona z ludzi bardziej dojrzałych jest potrzebną. Mylnie wyobrażają sobie u nas niektórzy „demokraci i radykali", że każda Izba Wyższa jest objawem reakcji. Tam gdzie składa się ona, albo z dziedzicznych przedstawicieli arystokracji, albo też wyżej opodatkowanych—jest ona niezawodnie przeszkodą postępu, przynosi też więcej szkody niż pożytku. Chociaż i tego rodzaju Izby wyższe, w swoim czasie były koniecznością, ze względu na słabość we stw średnich i niższych. Mogą być jednak Izby wyższe powstałe również z wyborów, z kół najszerszych, ale tak zorganizowane, że bierne prawo wyborcze do nich posiadają ci tylko, którzy odpowiadają pewnym specjalnym warunkom. Tak naprz. do Izby Wyższej mogą obowiązywać również wybory powszechne, równe, bezpośrednie, tajne, proporcjonalne, bez różnicy płci — z tym jednak zastrzeżeniem, że wybranymi mogą być ci tylko, co ukończyli nie 21, ale 40 lat, oraz przeszli kurs w jakiejś szkole choćby elementarnej, albo też zajmowali jakieś samorządne, albo kierownicze stanowisko, czy to w rolnictwie, przemyśle, handlu, czy też w stowarzyszeniach różnych kooperatywach i t. p.

Wybory do Izby wyższej mogłyby też wychodzić pośrednio z wyborów powszechnych w ten sposób, aby sejmiki, gminy wiejskie i miejskie wybierały do nich i aby wybierani mieli lat 30.

W jednym i drugim wypadku skład Izby wyższej nie były reprezentacją „reakcji" przeniknąćby do niej mogli łatwo zarówno chłopi jak i robotnicy, ale Izba taka dawałaby gwarancje większego wyrobienia, większej kompetencji, większego doświadczenia.

Nie byłaby ona zaprzeczeniem demokracji, lecz przeciwnie wzmacniałaby demokrację, nadając jej odpowiedni charakter poważny, a nie demagogiczny.

U nas jednak ludzie żyją tylko popularnemi hasłami, nie chodzi im o rzecz, lecz o pozory. Izba wyższa proponowana przez rząd nie ma tych przymiotów i zawiera anachronizmy. Jeżeli bowiem ma ona być czemś innem od Izby niższej, czyli Sejmu w danym razie, to nie należy organizować jej w ten sposób, że się nie wybiera do niej prawie połowy członków.

Następnie jest anachronizmem w Republice, aby jej prezydent powoływał do drugiej Izby, również jak i Sejm, prawie połowę członków. W monarchjach praktykuje się to istotnie, w Republice jednak— nie.

Najdziwniejszym pomysłem jest jednak to, że w razie, gdy pomiędzy Sejmem, a Strażą nie dojdzie do porozumienia, co do tekstu jakiegoś prawa, to od prezydenta Republiki zależy, czy ogłosić za prawo tekst uchwalony przez Sejm, na który Straż się nie zgodziła, czy też projekt prawa odroczyć do następnej sesji.

Takiego prawa w państwach konstytucyjnych nie posiada nawet panujący. Bo jeżeli naprz. w Angli obecnie król po trzykrotnej uchwale jakiegoś projektu prawa przez Izbę gmin i po odrzuceniu go przez Izbę lordów ogłasza je za prawo, to widzimy, że faktycznie musi on tu iść za głosem Izby niższej. Wprawdzie teoretycznie panujący w Anglji ma prawo veta i dziś, ale nie korzysta z niego praktycznie od bardzo dawna. Zresztą wiele istotnych cech konstytucji angielskiej nie jest ujętych w prawo pisane.

Nowożytne jednak konstytucje są pisane i skoro układamy konstytucję dla Polski, która nie ma praktyki państw zachodnio-europejskich w życiu parlamentarnem—to powinniśmy ściśle normować prawa różnych czynników życia państwowego.

Projekt rządowy faktycznie daje prezydentowi bardzo rozległą władzę prawodawczą. Mając prawie połowę swych ludzi w Straży, mógłby on faktycznie, na czas jakiś, sparaliżować całą działalność prawodawczą Sejmu.

Następnie projekt rządowy konstytucji nie zna politycznej odpowiedzialności ministrów przed Sejmem. Ministrowie mogą być tylko oskarżeni przez Sejm za przestępstwa i oddani pod sąd większością trzy czwarte głosów poselskich.

Projekt konstytucji nie uznaje zatem rządów parlamentarnych, rządów większości. Rządy sprawuje prezydent.

Jest tak, co prawda, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Ministrowie są tam odpowiedzialni przed prezydentem. Ale tam prezydent obierany jest nie na 7 lat, jak jest w projekcie rządowym, lecz na 4 lata; następnie zaś w Ameryce prezydent nie wybiera połowy członków senatu. Ma on więc władzę mniejszą.

Wadliwą stroną projektu rządowego jest to także, że prezydent, który rządzi faktycznie, wybierany jest na czas dłuższy, niż posłowie do Sejmu. W ten sposób trafić się może, że faktycznie większość na której, w czasie swego wyboru opierał się prezydent, już nie istnieje naprz. w 4 roku i Sejm ma już inną większość, co wywołać musi szereg komplikacji.

Oczywiście prezydent może być wybrany na czas dłuższy od posłów, jak np. we Francji, ale wówczas należy rządy oddać gabinetowi, wychodzącemu z większości sejmowej.

Wreszcie wybór prezydenta odbywa się, wedle projektu rządowego, w sposób skomplikowany i dziwny. Sejm wybiera dwu kandydatów, a plebiscyt rozstrzyga który z nich zostaje prezydentem.

Sposób wyboru prezydenta jest t af nie rozstrzygnięty przez konstytucję Stanów Zjednoczonych A. P. Twórcom tej konstytucji chodziło o to, aby prezydent nie był, ani ponad parlamentem, ani też zależnym zupełnie od niego Gdyby zastosowała plebiscyt—autorytet prezyden-

ta były większy od parlamentu, gdyby przyjęto zasadę wyboru prezydenta przez obie izby — wówczas prezydent byłby zanadto od nich uzależniony. Ustanowiono więc, że prezydenta wybierają specjalne kolegja, powołane do tego z wyborów w Stanach. U nas możnaby zwoływać dla wyboru prezydenta specjalne sejmy, które, po dokonaniu wyboru, rozwiązałyby się.

Niedopuszczalnym wprost pomysłem jest zupełna nieodpowiedzialność prezydenta ani karna, ani nawet cywilna. Jest to również zasada niezgodna ani z ustrojem republikańskim, ani nawet monarchiczno-parlamentarnym. Nawet w Stan. Zjed. A. P. prezydent jest odpowiedzialny i oskarża go kongres, a sądzi senat.

W monarchjach parlamentarnych osoba króla jest święta i nietykalna, ale król nie rządzi, lecz gabinet, powstały z większości, gabinet który jest odpowiedzialny, nie tylko sądownie przed trybunałem, lecz politycznie przed parlamentem. W rządowym projekcie konstytucji prezydent nie jest zupełnie odpowiedzialny, nie ma też politycznej odpowiedzialności ministrów przed parlamentem.

Podobny dziwoląg mógł się wylęgnąć tylko w nieinteligentnych głowach twórców projektu, bądź też kliki, dążącej do dyktatury, ale nie do utworzenia wolnych instytucji politycznych w Polsce.

Nie będąc doktrynerem, łatwo można zrozumieć, że są chwile, w których władza musi być silna i rozporządzać specjalnemi pełnomocnictwami, ale są na to środki nadzwyczajne w konstytucjach najbardziej demokratycznych i liberalnych. W nagłej potrzebie rząd zawsze może je uzyskać. Nie można jednak dostosowywać całej konstytucji nowo tworzącego się państwa do chwilowej konstelacji politycznej.

Dyktatury nie potrzebujemy. Dyktatura nie da nam nic dobrego.

Jest rzeczą charakterystyczną, że nasza prasa „radykalna" nie poddała dotychczas tego projektu konstytucji ostrej krytyce. Jeżeli tu i owdzie odzywano się o niej w tej prasie, to krytykowano raczej system dwuizbowy niż bonapartystowski charakter całej konstytucji. Nasi demokraci radykali są często, a może nawet najczęściej domorosłymi bonapartystami, ale nie zachodnio-europejskimi działaczami radykalnymi.

Roman Halicki.

Komunikat szefa sztabu generalnego.

z d. 14 listopada.

Front litewsko-białoruski.

W rejonie Połocka ostrzeliwał nieprzyjacielski pociąg pancerny nasze placówki, został jednak ogniem artylerji zmuszony do cofnięcia się. Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński.

Kilkugodzinne uporczywe ataki bolszewickie na Jeniłczyn zostały z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela odparte.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller płk.

Sprawa wyborów na Górnym Śląsku.

14-dniowe ultimatum koalicji do Niemiec.

WIEDEŃ, 14 listopada. (PAT). „Wiener Allgemeine Zeitung" donosi z Bazylei: Według „Journal de Debats" postawiony zostanie niemcom 14-dniowy termin o zanuulowanie wyborów gminnych na Górnym Śląsku.

O podział Cieszyńskiego.

Opawa, 14 listopada. (PAT). Utworzona została komisja dla oznaczenia granic przyznanych Czechom części pow. Raciborskiego i Głupczyckiego na Górnym Śląsku. Do komisji wchodzą oprócz delegatów czeskich, delegacji Francji, Anglji, Włoch i Japonji i Polski.

O przyszłość Lwowa.

Lwów, 14 listopada. (PAT). Pod przewodnictwem dr. Terenkoczego odbyło się posiedzenie komitetu obrony przyszłości Lwowa. Omawiano sprawę definitywnego przyłączenia Lwowa do Polski, sprawę autonomii dla Galicji wschodniej i sprawę odbudowy. Po wywodach referentów p. Skarbka i Loewenherza o obecnym stanie Galicji wschodniej uchwalono powołać komisję dla opracowania materjałów, które mają być przedłożone Naczelnikowi państwa, gdy przyjedzie do Lwowa.

Stypendjum obrony Lwowa.

Lwów, 14 listopada. (PAT). Grono professorów politechniki lwowskiej zainicjowało utworzenie dla uczczenia pamięci poległych w obronie słuchaczów politechniki lwowskiej stypendjum pod nazwą: Stypendjum obrony Lwowa dla słuchaczów politechniki.

Czy Szwajcarja ma należeć do ligi narodów.

(Gorąca dyskusja w szwajcarskim zgrom. narodowem).

Nauen, 14 listopada. (PAT). Radjo warsz. Szwajcarskie zgromadzenie związkowe zostało zwołane na sesję nadzwyczajną w celu przeprowadzenia debaty w sprawie ewentualnego przystąpienia Szwajcarji do ligi narodów. Deputowani socjalistyczni żądają, aby obecne zgromadzenie ustawodawcze, którego mandat upływa w dniu 30 b. m. wogóle nie zajmowało się wyżej wzmiankowaną sprawą.

Jak wiadomo przeprowadzenie wyborów do nowego zgromadzenia ustawodawczego nastąpi w przyśpieszonym terminie, głównie z uwagi na doniosłość decyzji w sprawie powyższej. Wobec coraz silniej ujawniających się prądów opinji publicznej przeciwnych przystąpieniu Szwajcarji do ligi narodów, zwolennicy przystąpienia pragną przyśpieszyć powzięcie ostatecznej decyzji w tym przedmiocie, wskazując przytem na złe wrażenie, jakie sprawiłoby za granicą powzięcie odmiennej decyzji. Wskazują oni też na to, że dalsza zwłoka mogłaby mieć ten skutek, iż Szwajcarja nie byłaby w stanie zgłosić swego przystąpienia do ligi narodów w przewidzianym przez traktat wersalski terminie dwumiesięcznym, licząc od dnia mocy obowiązującej traktatu, a co zatem idzie nie korzystałaby z przywilejów przysługujących tak zwanym członkom głównym, inaczej pierwszym członkom.

Nad wnioskiem socjalistów żądających pozostawienie nowemu zgromadzeniu narodowemu decyzji w tej sprawie wywiązała się bardzo żywa dyskusja, w której też wziął udział prezydent związku szwajcarskiego Ador i członek Rady związkowej Calonder, którzy bardzo stanowczo odradzali wszelkiej zwłoki w powzięciu decyzji. W głosowaniu 105 głosami przeciw 94 wniosek socjalistyczny został odrzucony.

Wobec odrzucenia wniosku rozpoczęła się dyskusja merytoryczna w sprawie ligi narodów. Zwolennicy przystąpienia Szwajcarji do ligi narodów wskazywali między innemi na to, że neutralność Szwajcarji poręczona została w roku 1815 przez 7 państw, podczas gdy obecnie traktat ligi narodów miałby za sobą 37 państw w charakterze poręczycieli. Szwajcarja nie może też stać obecnie na stronie, gdy chodzi o sprawę tak doniosłego znaczenia, jak trwały pokój międzynarodowy.

Przeciwnicy przystąpienia dowodzili, że prawdziwy związek jest niemożliwy, dopóki panuje na świecie obecny chaos polityczny. Według nich chodzi obecnie nie o prawdziwy związek narodów, a jedynie o ligę pewnych narodów, reprezentujących pewną grupę interesów. Szwajcarja niema wobec tego żadnego powodu, aby mieszać się do polityki ententy.

Ameryka wobec Ligi narodów.

Nauen, 13 listopada. (PAT.) Radjo pozn. Senat amerykański 38 głosami przeciw 40 uchwalił klauzulę, według której trzy wielkie mocarstwa muszą przyjąć poczynione przez Amerykę zastrzeżenia, o ile nie chcą ażeby Ameryka wystąpiła z szeregu mocarstw, zawierających traktat, natomiast odrzucił senat dodatki, które opiewały, że prócz wspomnianych trzech mocarstw jeszcze cztery inne wielkie mocarstwa przyjąć muszą zastrzeżenia Ameryki. Prezydent Wilson w rozmowie z senatorem Hutchhook, który jako jego gorący zwolennik torował drogę w senacie poglądom prezydenta wyraził się, że byłoby bardzo pożądanem, aby zastrzeżenia senatu nie zwężały w sposób dotkliwy podstawowych tendencji instytucji Ligi narodów.

Prace Rady najwyższej.

Paryż, 13 listopada. (PAT). Radjo pozn. Najwyższa rada międzysojusznicza odbyła w środę posiedzenie w ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem pana Clemenceau. Ustalono treść pisma do Venizelosa i do komisji, która wyjechała do Smyrny celem zbadania stosunków na miejscu. W piśmie tym powiedziano, że państwa sojusznicze mają zaufanie do administracji greckiej i powierzą władzom greckim utrzymanie porządku w Smyrnie. Dalej rozpatrywała Rada Najwyższa notę rumuńską, która nadeszła do Paryża we środę. Rada najwyższa stwierdziła, że nota jest niezadawalniającą, gdyż Rumunja nie zastosowała się do żadnego z punktów wymienionych w nocie koalicyjnej. Następnie rozpoczęły się obrady nad odpowiedzią, jaka będzie przesłana Rumunji. Na końcu posiedzenia przyjęła Rada do wiadomości listę oficerów państw sojuszniczych, którzy mają objąć kierownictwo policji i żandarmerji na Węgrzech.

Zakończenie prac konferencji pokojowej.

Paryż, 13 listopada. (P. A. T.). Hawas. Amerykańska delegacja pokojowa zawiadomiła konferencję o zamiarze opuszczenia Paryża z początkiem grudnia. Takie same życzenia wyraziła delegacja angielska. Postanowiono w tym okresie czasu zakończyć prace konferencji.

Bulgarja podpisuje traktat.

Paryż, 14 listopada. (P. A. T.). Radjo pozn. Wczoraj upłynął termin wyznaczony delegacji bułgarskiej do podpisania traktatu pokojowego. Przewodniczący delegacji bułgarskiej Stambuliński przybył do Paryża, aby podpisać traktat.

Zwalczanie głodu w Europie.

Berlin, 14 listopada. (PAT). „Lockal Anzeiger" donosi z Londynu: Chamberlain zawiadomił izbę gmin, że rząd angielski do każdego funta szterlingów ofiarowanego na ludność cierpiącą głód w krajach sprzymierzonych przez instytucje dobroczynne lub osoby prywatne, gotów jest dołożyć po dwa funty szterlingów aż do sumy 400 tysięcy funtów szterlingów. Rząd amerykański ofiarownie także większą sumę, a mniejsze sumy dadzą rząd francuski i włoski.

Widmo głodu w Austrji.

Nauen, 13 listopada. (PAT). Radjo pozn. Klęska głodowa w Austrji staje się coraz groźniejszą. Urząd żywnościowy przestał już wydawać mąkę nawet dla dzieci dwuletnich.

Głód w Czechach.

Praga, 14 listopada. (PAT). W miejscowości Dzieczyn—Podmokle (Teschen—Bodenbach) przyszło do wzruszającej demonstracji głodowej. Demonstrowały dzieci, które udały się pod gmach starostwa wołając: Jesteśmy głodni, dajcie nam chleba. Do demonstrujących dzieci przyłączyli się starsi. Wysłano deputację, której starosta oświadczył, że postara się o jaknajrychlejszą pomoc z Pragi.

Nota rumuńska w Radzie Najwyższej.

Wiedeń, 14 listopada. (PAT.) WBK. donosi z Paryża pod dniem 13 b. m. Odbyło się posiedzenie Rady Najwyższej, na którem uchwalono tekst noty do Rumunji. Nota zapowiada, że na wypadek niepodpisania przez Rumunję traktatu w Saint Germain, podjęte będą środki przeciw Rumunji i zostanie ona usunięta ze Związku ententy. Po posiedzeniu Rady Najwyższej zgłosili się generał Coanda i minister Antonescu i zawiadomili, że rząd rumuński 6 b. m. nadesłał telegram, w którym Rumunja oświadcza gotowość podpisania traktatu pokojowego wraz z artykułem 63-cim, który dotyczy uregulowania ochrony mniejszości narodowych w drodze osobnego traktatu. — Rząd rumuński prosi tylko, aby ochrona mniejszości narodowych przeprowadzona była w sposób lojalny i bez szkody dla Rumunji. Ponieważ Rada była już po posiedzeniu przeto delegatów rumuńskich przyjął Clemenceau, a wieczorem wysłuchał ich poseł angielski Crowe.

Proklamacja monarchji na Węgrzech kwestją godzin?

Berlin, 14 listopada. Biuro Wolffa przytacza z Wersalu doniesienie dziennika „Daily Mail" wedle którego proklamacja arcyks. Ottona, 7-letniego syna Karola na Króla ma nastąpić w najbliższych dniach, a może nawet i godzinach.

Komunikat bolszewicki.

(Kor. „Polonja").

Iskrowo z Moskwy donoszą: Armja czerwona zajęła Fastów i walczy w odległości 16 wiorst od Kijowa. Jednocześnie komunikat bolszewicki donosi o zajęciu Czernihowa.

Interes przedewszystkiem.

(Koresp. „Polonja").

Wiedeń, 14 listopada. (PAT). „New-York Herald" donosi: Stany Zjednoczone postanowiły nie brać udziału w blokadzie Rosji bolszewickiej, wyzyskać konjunkturę i dostarczyć Rosji sowieckiej żywności wzamian za surowce.

Państwa bałtyckie chcą rokować z bolszewikami.

Poznań, 14 listopada. (Koresp. „Polonja"). W konferencji państw nadbałtyckich uczestniczyli przedstawiciele Łotwy, Estonji i Litwy. Ustalono program rokowań pokojowych z Rosją sowiecką. Rokowania mają rozpocząć się 15 b. m.

Walki niemiecko-łotewskie.

Ryga, 14 listopada. (PAT). Komunikat sztabu łotewskiego, front niemiecki. Armja nasza zwycięska, rozproszywszy ostatecznie broniącego się zaciekle przeciwnika w rejonie Torensbergu dotarła pod Lindenruh do szosy, łączącej Rygę z Mitawą. Przedmieścia Rygi są wolne od przeciwnika. Na lewym brzegu Dźwiny nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Zdobyliśmy baterję artylerji ciężkiej i polowej, wiele mitraljez i miotaczy min. Posuwając się na całym froncie zajmujemy coraz nowe miejscowości, wypierając z nich oddziały nieprzyjacielskie. Flota angielska i francuska współdziałały z nami w sposób bardzo efektywny.

Naczelnik łotewskiego sztabu generalnego płk. Radzin.

Ryga, 14 listopada. (PAT). Odebrawszy przeciwnikowi Torensberg odpieramy go w dalszym ciągu na całym froncie. W kierunku na Mitawę zmusiliśmy przeciwnika do opuszczenia linji Stelance Pławnek. W rejonie Dalunu i Ikskiula zajęliśmy Kekkau, Sikaju i Schlisberg. W walkach pod Torensbergem zdobyliśmy 11 dział oraz 80 kulomiotów. Obliczenia trofeów nie ukończono. W rejonie Libawy przeszedł na naszą stronę patrol niemiecki. Na froncie bolszewickim bez zmiany.

Atak niemców na Libawę.

Poznań, 14 listopada. (Kor. „Polonja"). Z Holandji donoszą, że niemcy rozpoczęli ofenzywę w kierunku Libawy. — Ataki wszystkie odparto. Oczekiwany jest napad okrętów niemieckich na Libawę.

Ograniczenie ruchu osobowego w Niemczech.

Wiedeń, 14 listopada. Z Berlina donoszą: Minister kolejowy dr. Bell oświadczył, że znaczne ograniczenia komunikacyjne w Niemczech będą także po 15 listopada b. r. utrzymane na czas nieograniczony. Koleje będą mogły przewozić tylko minimalną ilość osób.

Ograniczenia te spowodowane zostały brakiem węgla, wozów i transportami żywności.

Skon żony Tołstoja.

Paryż, 14 listopada. (PAT.) Havas. Z Konstantynopola donoszą pod datą 13 b. m.

Z Jasnej Polany donoszą, że dnia 4 listopada zmarła tam wdowa po Tołstoju Zofja Andriejewna.

Nowiny w kilku słowach.

✕ Placówka polska stacjonowana we wsi Dusznicy na linji demarkacyjnej była ostrzeliwana przez patrole litewskie.

✕ Na skutek interwencji komisji aljanckiej nastąpić ma ze strony czechów i polaków wzajemne uwolnienie aresztowanych politycznych.

✕ Bezrobocie drukarzy w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Wczoraj wyszły tylko dwa dzienniki.

✕ Wczoraj Rada Najwyższa wznowiła obrady w sprawie Galicji wschodniej. Delegacja polska zaproszona została do udziału w obradach.

✕ Senat brazylijski uchwalił ratyfikację traktatu pokojowego. Prezydent podpisał już traktat.

✕ Z powodu braku papieru w Stanach Zjednoczonych pisma amerykańskie postanowiły zmniejszyć format wydawnictw i podnieść abonament.

✕ Bawiąca w Berlinie międzysojusznicza misja wojskowa gen. Nissela opuściła Berlin udając się do krajów bałtyckich. Misja zatrzyma się najpierw w Tylży.

✕ Do portu bremeńskiego zawinął statek japoński „Aden Maru" z ładunkiem 8000 ton węgla amerykańskiego.

Obrady Sejmu.

Wrażenia ogólne.

(Tel. od naszego sprawozd. sejmowego).

Wbrew wczorajszym zapowiedziom sprawa aprowizacyjna nie została rozstrzygnięta w myśl uchwały komisji. Najzupełniej niespodzianie na dzisiejszem posiedzeniu P.S.L. złożyło wniosek, aby przywrócić poprzedni tekst ustawy, co było w zupełnej sprzeczności z kompromisem, osiągniętym na posiedzeniu komisji. W ten sposób sejm wrócił do punktu wyjścia, przy którem groziło przesilenie rządowe. Nowy minister aprowizacji Sliwiński, opuścił salę posiedzeń, mówiąc, że dalszą współpracę z obecną większością uważa za niemożliwe.

Przedstawiciele stronnictw, należących do większości nie posiadają się z oburzenia z powodu dzisiejszej taktyki ludowców. Zmiana decyzji z dnia na dzień bez uprzedzenia i przygotowania wydaje się zupełnie niezrozumiałą i świadczy o zupełnym braku lojalności, obowiązującej przy porozumieniu, które ludowcy zawarli z grupami centrowemi. Trzeba przypuszczać, że dzisiejsza decyzja nie jest ostateczną, projekt bowiem jeszcze będzie przedmiotem obrad sejmu i grupy sejmowe będą musiały znaleźć wyjście z tej kłopotliwej sytuacji, w której znalazła się izba po dzisiejszej niespodziance.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu toczyła się w dalszym ciągu

dyskusja aprowizacyjna.

W debatach przemawiali pp. Rajca, Czapiński, Poniatowski, Orzechowski, Sredniawski, Bobrowski, Bresiński, ks. Okoń, ks. Starkiewicz, Podstoliński, Suligowski, Niewinowski, Hartglas i referent Mierzejewski. Mówcy zgłosili szereg poprawek do ustawy aprowizacyjnej. Przemawiał też minister aprowizacji p. Śliwiński, który oświadczył: Mnogość poprawek dowodzi, że sprawa ściśle rozumowo przeprowadzić się nie da. Minister wypowiada się przeciw wszelkim w ciągu dyskusji zgłoszonym poprawkom i prosi o przyjęcie całkowitej tabelki. Trzeba stać na gruncie cyfr realnych. Realny jest ten kontyngent, który można otrzymać od średniej własności. Przerzucenie ciężaru na większą własność, coby minister chętnie zrobił, jest jednak rzeczą nie realną bo ten kontyngent nie da się ściągnąć i minister aprowizacji znajdowałby się pod zarzutem, iż nie umiał korzystać z ustawy. W tej sytuacji minister nie chce się znaleźć i jeżeli Sejm nie zgodzi się na przyjęcie całej tabelki, minister będzie wiedział, jakie z tego wyciągnąć konsekwencje.

Przy omawianiu artykułu 13 p. Grabski oświadcza, że

rolnictwo wielkopolskie staje na stanowisku sekwestru.

Mówca wyraża obawę, że za dwa miesiące minister przyjdzie z nową ustawą, domagającą się sekwestru już nietylko na zboże, lecz i na ziemniaki. Rolnictwo wielkopolskie spełni swoją powinność, ale nie trzeba mu dawać gorszącego przykładu.

Przystąpiono do głosowania biorąc za podstawę ostatnie głosowanie komisji aprowizacyjnej. Przyjęto przedewszystkiem poprawkę p. Bresińskiego, proponującą przywrócenie pierwotnej tabelki większości komisji o wyższym kontyngencie.

Minister Śliwiński wychodzi ze sali.

Głosy: Wybierajcie sobie nowego ministra. Skandal. Było się też układać.

Następnie przyjęto kolejno poszczególne artykuły ustawy, tym samym przyjęto całą ustawę w drugim czytaniu. Z kolei p. Kowalczyk wnosi o natychmiastowe przystąpienie do trzeciego czytania ustawy. Wniosek ten odrzucono. Proponowane rezolucje na wniosek marszałka odesłano bez głosowania do komisji.

Przystąpiono następnie do dyskusji nad sprawozdaniem komisji ochrony pracy o 8-godzinnem dniu pracy.

P. Adam oświadczył, że komisja przemysłowo-handlowa postanowiła bez zastrzeżeń

przyjąć zasadę 8 godzinnego dnia pracy

uważając, że zdrowie pracownika jest najcenniejszym kapitałem narodu. Norma 8-godzinnego dnia pracy w chwili obecnej jest zastosowana we wszystkich państwach, jednak ustawodawstwa tych państw dbają jednocześnie troskliwie o to, aby w ramach tego czasu praca dała jak największy wynik. Ten motyw nie powinien być obojętny dla nas, albowiem wojna zostawiła u nas głębsze niż gdzieindziej ślady. Pod względem ekonomicznym i gospodarczym jesteśmy słabsi od innych narodów. Komisja przemysłowo-handlowa starała się dostosować przepisy projektowanej ustawy do przepisów ustawodawczych innych państw i dlatego nie mogła się zgodzić na stanowisko ochrony pracy proponującej 46 godzinny tydzień pracy. Ustawodawstwa innych państw nigdzie tej zasady nie uznają. Wszystkie przyjmują zgodnie 48 godzinny tydzień pracy. Komisja przemysłowa zgodnie z komisją ochrony pracy przyjęła zasadę powszechnego odpoczynku niedzielnego i zakaz pracy nocnej. Koniecznym było jednak dopuszczenie pewnych wyjątków od tych zakazów. Co się tyczy odpoczynku niedzielnego to

protest ludności żydowskiej

domagający się, aby pozwolić żydom na prace przemysłową w niedzielę przy drzwiach zamkniętych i na pracę w handlu przez 5 godzin nie mógł być uwzględniony. Dopuszczenie wyjątków naraziłoby produkcję chrześcijańską na zbyt wielkie szkody z powodu konkurencji. Ustawy innych państw nie czynią również żadnych wyjątków wzmianowych.

W przepisach przejściowych przyznano ministrowi odnośne prawo odroczenia wykonania tej ustawy w razach wyjątkowych dla pewnych kategorji na 6 miesięcy a na dalsze 6 miesięcy prawo to przyznano radzie ministrów.

Przemówienie kończy mówca słowami Naczelnika państwa wygłoszonymi w Poznaniu: Idą zapasy, których znaczeniem będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig żelaza i wyścig krwi.

P. Maślanka zaznacze, że przyjęcie 8 godzinnego dnia pracy nie zakończy jeszcze walki z kapitałem. Polskie stronnictwo ludowe ma pretensję do stronnictw robotniczych, że nie chcą zrozumieć, że warunki pracy na roli są niejednokrotnie daleko cięższe niż robotnika przemysłowego. Są

pewne uprzywilijowane kategorje pracy

których płaca jest za wysoka i równa się prawie lichwie. To też mówca stawia rezolucję domagającą się wstawienia do projektu ustawy o lichwie wykroczeń lichwiarskich przy pobieraniu płacy za pracę. Zresztą stronnictwo mówcy zgadza się z projektem komisji ochrony pracy wraz z angielską sobotą i wnosi rezolucję wzywającą, aby celem podniesienia wytwórczości przemysłowej równocześnie z wykonaniem ustawy o 8-godzinnym dniu pracy prowadzono

system pracy akordowej

we wszystkich gałęziach przemysłu, w których to jest możliwe.

Na tym obrady przerwano. Następne posiedzenie we wtorek o godz. 3 po południu. Na porządku dziennym trzecie czytanie ustawy aprowizacyjnej, rozprawa nad oświadczeniem prezydenta ministrów i ewentualna dalsza dyskusja nad 8-godzinnym dniem pracy.

—x—

Z komisji sejmowych.

Komisja konstytucyjna przyjęła w przedmiocie wyborów na ziemiach północno-wschodnich następującą rezolucję: Z rozwinięciem uchwały Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 sierpnia 1919 r. poleca się Zarządowi cywilnemu ziem wschodnich, aby w powiatach sobie podległych, których to ze względów technicznych administracyjnych uważa się wykonalnym i, których ludność wyraziła już o tem stanowcze życzenie przeprowadzić do dni 90 przez czynniki miejscowe wybory przedstawicieli wybranych przez całą ludność tubylczą i stałą w stosunku jednego przedstawiciela na około 50,000 mieszkańców w celu dania przez nich urzędowego wyrazu woli tej ludności w sprawie jej losów prawnopolitycznych w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej udział w wyborach mają wziąć wszyscy stali mieszkańcy bez różnicy płci, którzy ukończyli 20 lat wieku.

Skarb wyasygnuje niezwłocznie potrzebne na organizację wyborów fundusze w sumie określonej przez Radę ministrów na wniosek zarządu cywilnego ziem wschodnich jako zaliczkę na odpowiednią pozycję budżetu, która ma być włączona do budżetu bieżącego.

Uchwały sejmików wybranych na powyższej zasadzie wybranych powołano pod przewodnictwem własnego prezydjum i w obecności komisarza Rzeczypospolitej delegowanego przez Naczelnika państwa na wniosek Rady ministrów będą niezwłocznie przesłane marszałkowi Sejmu ustawodawczego do przedłożenia Sejmowi.

Klub pracy konstytucyjnej wydelegował do komisji konstytucyjnej jako przedstawicieli swoich pp. Falerowicza i dr. Stainhausa.

Zjazd biur dzienników.

W poniedziałek i we wtorek b. tygodnia odbył się w Warszawie zjazd dwudniowy właścicieli biur dzienników, chrześcijan (hurtowni kolportażowych). Na zjeździe reprezentowane były wszystkie prawie większe i wiele mniejszych miast w Kongresówce, Małopolsce, Poznańskiem i na kresach wschodnich.

Obrady zjazdu zagaił p. W. Niklewicz, do prezydjum zaproszeni zostali pp. Fr. Głowiński z Lublina (przewodniczący), Jan Popławski z Wielunia (zast. przewodn.), St. Grobliński z Pabjanic (sekretarz) i p. Lach ze Zgierza.

Głównym celem zjazdu było utworzenie związku właścicieli polskich biur dzienników. Referat na ten temat wygłosił p. Sliwiński, kierownik hurtowni „Oświata". Zadaniem związku będzie unormowanie i ulepszenie warunków kolportażu pism polskich w całym kraju. Podniesiono także projekt zorganizowania specjalnej centrali, któraby rozsyłała wszystkie pisma członkom związku. W dyskusji wszyscy zebrani wypowiedzili się za utworzeniem związku i uchwalono projekt statutu, który zarząd tymczasowy po uzupełnieniu prześle do legalizacji.

Wybory do zarządu dały następujące wyniki: Prezes Franciszek Głowiński, dziennikarz, kierownik biura „Reklama" w Lublinie; wiceprezes Henryk Sliwiński, kierownik hurtowni „Oświata", Warszawa, Zgoda 5; sekretarz Stanisław Grobliński, Pabianice — członkowie zarządu pp Antoni Gębalski — Łódź; Jan Dziechlicki—Sosnowiec, Jan Popławski—Wieluń, Aleksander Lach—Zgierz. Siedziba tymczasowa związku mieści się przy ul. Zgoda 5. Zjazd zakończył się fotografją zbiorową.

Od wydawnictwa.

Wobec wciąż wzrastających kosztów wydawniczych, wydawnictwo „Głosu Polskiego" widzi się zmuszonem podnieść od dnia 15 listopada ceny ogłoszeń. Jak dotychczas „Głos Polski" był najtańszem pismem ogłoszeniowem, pomimo swej największej poczytności w Łodzi. Obecne podwyższone ceny nie przekroczą wszakże cen ogłoszeń w innych pismach łódzkich. Ogłoszenia od dziś, 15 listopada kosztować będą:

I strona za wiersz	3 mrk.
W tekście „ „	4 „
Nekrologi „	1 50 fen.
Nadesłane (po tekśc.) za wiersz	2.25 „

(Ogłoszenia powyższe liczą się przy 4-ch łamach na kolumnie).

Ogłoszenia zwyczajne za wiersz **90 fen.** (Kolumna ogłoszeń zwyczajnych liczy 6 łamów).

Ogłoszenia drobne za wyraz **15 fen.** (Najmniejsze ogłoszenie drobne kosztuje 1 mrk. 20 fen.).

Ogłoszenia zamiejscowe liczą się o 10 proc. drożej.

Łódź.

Pomoc Państwa dla Łodzi.

Wynik konferencji w Ministerstwie skarbu.

Onegdaj odbyła się w Warszawie w Ministerstwie skarbu narada w sprawie sytuacji finansowej w Łodzi, zwołana z inicjatywy ministra Bilińskiego. Obecni byli przedstawiciele magistratu łódzkiego w osobach prezydjum in conpore, posłowie m. Łodzi Ziemięcki, Napiórkowski, Skulski, Harasz i Helich, referenci ministerstwa skarbu dr. Horodyński i Ulich, oraz kierownik sekcji samorządowej ministerstwa spraw wewnętrznych p. Sienkiewicz.

Wiceprezydent Paterson w szczegółowem referacie przedstawił rozpaczliwy stan finansowy m. Łodzi i wskazał na ostatnio to wzmagające się potrzeby. Prezydent Rżewski akcentował okoliczność, iż w okresie istnienia się Rzeczypospolitej Łódź ofiarnie znosiła wszelkie ciężary, bez oglądania się na Państwo. Obecnie tedy przysługuje jej moralne prawo do pomocy tymbardziej, iż z chwilą zaabsorbowania przez państwo podatku od nieruchomości miasto utraciło swobodę finansową.

Minister Biliński wyjaśnił komplikacje, zachodzące w sprawie wypłaty świadczeń wojennych w związku z kwestją strat. Sprawa ta musi być załatwiona na drodze ustawodawczej, a pozatem wymaga ostatecznego porozumienia między Polską a ententą. W konkluzji minister oświadczył, iż część deficytu łódzkiego zostanie narazie pokryta, na przyszłość jednak miasto nie może liczyć na żadną pomoc Państwa, i będzie musiało wprowadzić do budżetu swego jak najdalej idące oszczędności. Przybędą do Łodzi specjalni rewidenci ministerjalni, których zadaniem będzie sprawdzenie zarządzeń oszczędnościowych.

—

Opieka magistratu nad Teatrem Polskim.

Magistrat na jednem z ostatnich posiedzeń przyjął do wiadomości memorjał wydziału gospodarczego w sprawie przejęcia administracji Teatru Polskiego przez magistrat, oraz polecił temuż wydziałowi zaopiekować się kostjumami i rekwizytami, nabytymi przez miasto od dyr. Wassermana.

Postanowiono też zwrócić się do Polskiego towarzystwa teatralnego z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie oddania majątku towarzystwa pod wspólną administrację.

Sprawy podatkowe.

Magistrat postanowił zaprosić do komisji apelacyjnej do spraw podatku reparacyjnego pp. Huberta Zieglera, Józefa Rosenblatta, Franciszka Winnickiego, Cezarego Eisenbrauna, W. Kaffankego, Romana Oberfelda, Maurycego Tempelhofa, Emila Paca, Kazimierza Bluma, Bertolda Ginsberga i Pawła Sannego.

Budżet miejski na rok etatowy 1920-21.

Prace nad ułożeniem nowego budżetu m. Łodzi na rok etatowy 1920—21 trwają. Dotychczas niewielka ilość wydziałów zdążyła opracować swe budżety częściowe. Niektóre pozycje budżetowe jak np. aprowizacyjna, nie dają się wógle bliżej określić, z powodu nieustannej fluktuacji warunków rynkowych.

Sól w drodze.

Magistrat otrzymał wczoraj urzędową depeszę z Warszawy, iż w najbliższych dniach przybędzie do Łodzi większy transport soli.

Węgiel dla Łodzi.

Państwowy urząd węglowy zawiadomił magistrat, iż ze stacji Kalisz nadejdzie dla Łodzi około 250 wagonów węgla, z zastrzeżeniem, iż jeżeli w transporcie tym znajdować się będzie węgiel karwiński to należy oddać go gazowni.

Z Rady szkolnej.

Na onegdajszem posiedzeniu Rady szkolnej okręgowej załatwiono następujące sprawy: Postanowiono zwrócić się z apelem do społeczeństwa łódzkiego w sprawie nieprzyjmowania udziału w kwestach ulicznych przez dzieci i młodzież uczęszczającą do szkół.

Z powodu wyjazdu dotychczasowego przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej, p. L. Neumana, do Warszawy na stałe, zgłosił on rezygnację swą ze stanowiska przewodniczącego.

Rada szkolna okręgowa postanowiła zwrócić się do zarządu koła opiekunów głównych z prośbą o jaknajrychlejsze zorganizowanie bibljotek szkolnych.

Szkoła gospodarstwa domowego.

W Łodzi powstała państwowa szkoła gospodarstwa domowego, prowadzona przez panią Nakielską.

Szkoła mieści się w lokalu związku urzędników miejskich przy ul. Piotrkowskiej № 53, a subsydjowana jest przez rząd i miasto. Ze szkoły wydawane są obiady dla członków związku urzędników miejskich po cenie ulgowej, oraz na miasto.

Z komitetu giełdowego.

Na skutek odezwy ministerstwa skarbu, komitet giełdowy łódzki wybrał jako kandydatów na członków komisji odwoławczej w sprawach podatku majątkowego, pp. Henryka Barcińskiego, Włodzimierza Horodyńskiego, Zenona Kona i Ludwika Neugebauera.

Ze stow. właścicieli nieruchomości.

W czwartek, pod przewodnictwem prezesa zarządu p. Gustawa Klukowa odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków stowarzyszenia. Przedmiotem obrad była głównie sprawa żądań ekonomicznych stróżów domowych. Referował ją p. C. Wojciechowski.

Po wyczerpującej dyskusji wybrana została specjalna komisja, złożona z p. p. R. Kirchowa, M. Króla, K. Supińskiego, W. Suckerta, N. Jakobsona i K. Utza, która wspólnie z zarządem Stowarzyszenia upoważnioną zostało do ostatecznego załatwienia tej sprawy za pośrednictwem rady okręgowej polskich związków zawodowych.

Zebranie rozpatrywało w dalszym ciągu obowiązującą ustawę mieszkaniową, którą referował p. J. Pogonowski, potem dyrektor stowarzyszenia p. Credo zdawał sprawozdanie z początkowych prac zarządu

w kierunku pozyskania różnych ulg dla stowarzyszonych.

Wypłaty oszczędności hallerczykom.

Na skutek porozumienia się z rządem francuskim i za zgodą ministerstwa skarbu ministerstwo spraw wojsk. będzie realizować książeczki oszczędnościowe francuskiej państwowej kasy oszczędności, będące w posiadaniu żołnierzy polaków z b. armji gen. Hallera, w markach polskich, względnie w koronach, według dziennego kursu centrali dewiz za odbiorem tych książeczek.

Wypłata dla powyższych żołnierzy, służących jeszcze w wojsku, nastąpi przez oddział zapasowy, przeprowadzający demobilizację; dla już zdemobilizowanych przez departament gospodarczy ministr. spraw wojsk. w Warszawie (Nalewki 4).

Teatr Polski.

„Polityka", krotochwila satyryczna W. Perzyńskiego, która obudziła żywe zainteresowanie wśród publiczności, dziś po raz pierwszy ujrzy światło kinkietów na scenie łódzkiej. Po południu o godz. 4 po cenach najniższych teatr gra wesołą „Miss Hobbs".

W niedzielę po południu po cenach popularnych „Ksiądz Marek" Słowackiego.

Koncert-raut.

Dziś w Białej Sali hotelu Manteufla (Zachodnia 45) o godz. 8 min. 30 wieczorem odbędzie się koncert-raut, z ktorego dochód przeznaczony jest na udział g'mnazjum towarz. „Oświata". W części koncertowej bierze kilku artystów Teatru Polskiego, oraz kilku amatorów.

Po koncercie odbędzie się zabawa, połączona z loterją fantową, tańcami itp. Przygrywać będzie orkiestra inwalidów.

Czy to właściwe?

Dzień 11 listopada 1918 r. wiąże się w pamięci łodzian z tymi, którzy dokonali rozbrojenia niemców: P. O. W., legjoniści, „dowborczycy", sokoli, P. P. S. i N. Z. R.

W rok później Łódź święciła pamiątkę tego dnia wyzwolenia. W kościele św. Stanisława wmurowano tablicę. Na cegiełkach czytamy: piekarze, rzeźnicy, kamieniarze, restauratorzy i gdzieś daleko nieznacznie: D. O. Gen. Łódź, Komenda miasta, 28 p. p., 31 p. p. i P. O. W....

Czy to właściwe?

Wykrycie fałszerzy banderoli.

Już od pół roku Straż Skarbowa tropiła fałszerzy banderoli na gilzy od papierosów. Wczoraj wreszcie udało się policji przyłapać fabrykę fałszowanych banderoli, mieszczącą się przy ul. Średniej № 5, w litografji Tradkina. Przyłapano dwa kamienie litograficzne z odciskami, oraz wielką ilość gotowych banderoli. — Banderole fałszowano tak umiejętnie, iż niepodobna wprost odróżnić prawdziwej od podrabianej. Dopiero po pewnych szczegółach można je przy badaniu drobiazgowem zróżniczkować. Właściciela drukarni i jego wspólnika osadzono w więzieniu. Dalsze śledztwo w toku.

Śmierć skutkiem upadku.

Onegdaj przed południem, zamieszkały przy ulicy Rokicińskiej № 113 robotnik robót publicznych magistratu, 52-letni Kacper Skanecki, wioząc wózkiem ręcznym węgiel przy zbiegu ul. Rokicińskiej i Konstytucyjnej pośliznął się i upadł na szyny tramwajowe, straciwszy przytomność. Po przeniesieniu go do portjerni fabryki akcyjnego towarzystwa w Widzewie, po paru minutach zmarł.

O wypadku powyższym zawiadomiono władze śledcze.

Loterja Inwalidów Wojennych.

12 dzień, 5 klasy.

Większe wygrane.

2.000: 12819.

1 000: 28587. 33077, 37356.

500: 182, 10654, 12805, 21453, 23386, 26649. 26855, 28018, 29483, 33373.

200: 513, 3605, 8915, 9423, 12373, 13444, 14677, 15544, 16981, 19304, 19738, 20407, 20469, 21819, 25971, 26234, 28956, 29089, 30536, 30695, 31124, 34263, 35800, 38115, 38738.

TEATR POLSKI (Dzielna 18).

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.

Sobota, 15 listopada, po południu o godz. 4-ej po cenach najniższych **„Miss Hobbs"**, kom. w 4 akt. K. Jerome'a. Wieczorem o g. 7.30 **„Polityka"**, premjera, kom.-satyra w 3 akt. W. Perzyńskiego.

Giełda warszawska.

Dnia 14 listopada.

6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r.	212.—	200.—
6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.	97.25	97.50
5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk.	103.—	97.—
4½% listy zastaw. ziemskie A i B	177.50	178.—
4% listy zast. ziemskie	—	—
5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000	204.75	204.50
4½% listy zast. m. Warsz.	187.75	—
5 pr. listy zast. m. Łodzi	—	—
4 i pół pr. listy z. m. Łodzi	—	—
Ruble carskie	110.—	122.50
„ „	—	—
Ruble dumskie	50.50	52.50
Korony	54.90	55.25
Drobne	46.—	—
Franki	—	—
Dolary	—	—

—x—

Kursy dewiz.

Warszawa, 14 listopada.

Funty szterlingi	184.—
Dolary	43.75
Franki francuskie	4.95
„ szwajcarskie	8.—
„ belgijskie	5.25
Liry	3.95
Marki fińskie	1.80
Leje rumuńskie	1.75
Lewy bułgarskie	—
Floreny holenderskie	16.15
Korony szwedzkie	10.25
„ norweskie	9.75
„ duńskie	9.15
„ austriacko-niemieckie	50.—
„ czeskie	91.—
Marki niemieckie	130.—

Kurs przerachowania na korony — 54.—

Kursy dewiz.

Zurych, 14 listopada (PAT). Dewizy z dnia 13 b. m.: Berlin 15, Wiedeń 4.75, Praga 10.75. Holandja 203.25 Nowy Jork 5.51, Londyn 22.83, Paryż 58.75 Medjolan 44.23. Bruksela 63.50, Kopenhaga 119, Sztokholm 128.50, Chrystjanja 125, Madryt 109.25.

Zarząd Łódzk. Żyd. Tow. Dobrocz. „Pomoc"

składa niniejszym serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do powiększenia funduszów przy urządzaniu koncertu-rauta w dniu 1 listopada na rzecz szkoły przy T-wie.

Poniżej podajemy №№, które wygrały obrazy art. malarza Bermana: 619, 682 i 776.

№ 619 jest do odebrania w kancelarji T-wa, Dzielna 7, do dnia 25 za okazaniem kwitu. Po upływie tego terminu, obraz zostaje własnością T-wa.

Jednocześnie podajemy sprawozdanie kasowe z koncertu na rzecz szkoły elementarno-rękodzielniczej:

PRZYCHÓD		ROZCHÓD	
Bilety	mk. 1620.—	Sala	mk. 1000.—
Ofiary	„ 1072 —	Orkiestra	„ 450 —
Programy	„ 249.50	Bufet	„ 667 70
Kwiaty	„ 272.—	Druki	„ 336.—
Bufet	„ 2135.75	Program	„ 220 —
Poczta	„ 373.—	Kwiaty	„ 112.—
Garderoba	„ 214.—	Służba	„ 45.—
Razem	mk. 5936.25	Podatek	„ 145 80
Wydatki	„ 2976.50	Razem od	mk. 2976.50
Dochód czysty	„ 2959.75		

Ogłoszenie.

Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu miasta Łodzi niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 12-tym listopada r. b. został uruchomiony I y Miejski Zakład Kąpielowy przy ul. Pańskiej nr. 115.

Magistrat.

Sala Koncertowa Dzielna 18 **Sala Koncertowa**

Łódzka Żydowska Ochronka pomocy dla dzieci p. n. „EZRAS JELODYM“.

KONCERT-RAUT

W sobotę, dnia 15-go listopada 1919 r. odbędzie się **Koncert-Raut**, połączony z urozmaiconym programem. Udział biorą: słynni ze swych występów **Trio Messing** z Warszawy (fortepian, skrzypce, wiolonczela), p. Czesławy (śpiew), p-na Djana, p. Kac (kuplety), pp. Kaliszewicz, Marba, Wirszycka (monologi i deklamacje). Na zakończenie programu tańce, poczta etc. Szczegóły w programach. Bufet na miejscu. Początek o godz. 7-ej wiecz. Bilety do nabycia u W. P. Alfreda Straucha, Dzielna 12, Frydberga i Kotza, Piotrkowska 90, a w dniu koncertu przy kasie Sali Koncertowej od godz. 12-ej. Fortepian koncertowy G. Bechsteina ze składu Rygierta i Gintera, Warszawa: St. Chodkowski, ul. Sienkiewicza 25. 972—1

Sala Koncertowa Dzielna № 18 **Jedyny Koncert** **Sala Koncertowa** Dzielna № 18

Trio MESSING Trio

odbędzie się w sobotę, dn. 15 listopada 1919 r. o godz. 3 pop. Bilety do nabycia w Czytelni Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 12, u p. Zelmanowicza Piotrkowska 10, u pp. Friedberga i Koca, Piotrkowska № 90. — Ceny biletów od 2 mk. 50 fen. do 6 mk. — Fortepian koncertowy G. Bechsteina ze składu Rygierta i Gintera, Warszawa, w Łodzi St. Chodkowski, ul. Sienkiewicza № 25. 971—1

Ogłoszenie.

Ważność karty żywnościowej okresu 115 przedłuża się do dnia 29 listopada r. b, włącznie.

Posiadacze karty tej uprawnieni są do nabycia w czasie do dnia 22 b. m. włącznie:

2 funtów chleba żytniego	na zasadzie odcinka nr.	1
2 „ „ „	„ „ „	2
$1^1/_4$ funta „	„ „ „	3
$^1/_2$ „ soli	„ „ „	8
10 pudełek zapałek	„ „ legitymacji	

O wartości odcinków Nr. 4, 5, 6, 7 i 9 nastąpią ogłoszenia oddzielne.

Magistrat,
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, d. 14 listopada 1919 r. 159—1

Wydział
Rejestracji Strat Kolejowych, Pocztowych i Komorowych
przy Radzie Głównej Opiekuńczej
Oddział w Łodzi—Moniuszki 5 (przy Stow. Fabrykantów i Kupców)

wznowił czynności na dawnych warunkach i wzywa wszystkich poszkodowanych do zarejestrowania swoich pretensji w możliwie krótkim czasie.

Godziny biurowe od 9—1 po poł. 891-2

Ogłoszenie.

Fabryki znajdujące się w granicach Okręgu Generalnego Łódzkiego, które chcą podjąć się wyrobu przedmiotów potrzebnych dla ekwipunku saperskiego jakto: łopat, pił, łomów, kilofów, nożyc, siekier, świdrów, hebli, futerałów skórzanych i parcianych, lin, kuźni polowych i t. p., nadeszlą do Oddziału III b. D. O. G. Ł. (Łódź, Al. Kościuszki № 4) wykaz jakie przedmioty wyrabiają? jakie mogą wyrabiać? cenę takowych i miesięczną produkcję.

Informacji udziela się pisemnie i ustnie od 12-ej do 1-ej godziny w powyższym Oddziale. 573—3

Towarzystwo Ubezpieczeń „PAX“

poszukuje na Okręg Fabryczno-Łódzki dobrze obznajmionego ze stosunkami **JENERALNEGO AJENTA**, jak również **INSPEKTORA** z technicznem lub wyższem handlowem wykształceniem. Pierwszeństwo mieć będą znający dział ubezpieczeń od ognia. Oferty piśmienne uprasza się składać w **Dyrekcji Towarzystwa, Łódź**, ul. Piotrkowska 159. 896—2

Maszyny do pisania
nowe i używane.

Wszelkie dodatki do tych maszyn. Warsztat reparacyjny (przeróbka maszyn z pismem rosyjskim na polsko-niemieckie. Szkoła pisania na maszynach. 714—10

A. CHASINS. Łódź, ul. Wólczańska № 37 (róg Benedykta)

Sanatorjum
poszukuje wykwalifikowanej
felczerki
mojż. wyznania z dobremi świadectwami. Oferty z podaniem warunków złożyć w adm. „Głosu Polskiego“ pod „Sanatorjum“. 945—3

Poszukuję 63-3
młodego człowieka,
władającego gruntownie językiem polskim, piszącego biegle na maszynie, który pracował w biurze konsulenta prawnego.
J. Zamek, Średnia 17.

Poszukuję
motoru elektryczn.
100 albo 125 konnego. Oferty lub osobiście przyjmuje na ul Dzielnej № 38, Leon Morgenstern, codziennie 3—5. 79—2

Lecznica „UNITAS“
Prusta 19 019-3
poszukuje wykwalifikowanej
pielęgniarki.
Zgłaszać się do przełożonej.

Kupuję
wszelkie futra, Dzielna 10 front, I-sze piętro. 016—15

Dom Handlowo-Ekspedycyjny
LEWIN, BÜCHER i S-ka
i Jan Abkin

(Dyrektor Łódzkiej filji Rosyjskiego T-wa Transportów i Ubezpieczeń)

przyjmują jeszcze zapisy na eksport do Rossji południowej (Rostow n|D.) pociągiem towarowym zorganizowanym przez DOM HANDLOWY W. WĘGRZYNOWSKI i S-ka w WARSZAWIE na zasadzie otrzymanej od Władz koncesji

Informacji udzielają i zapisy przyjmują:

1) **Dom Handlowy W. Węgrzynowski i S-ka**
w Warszawie: Foksal 13, Telef. 261-15.
we Lwowie: Pańska 18.

2) **Dom Handlowo-Ekspedycyjny**
Lewin, Bücher i S-ka
w Warszawie: S-to Jerska 32, Tel. 239-67.
w Łodzi: Piotrkowska 56, Telef. 53.
Częstochowa: II Aleja 40, Telef. 228.

Uprasza się o przyspieszenie zapisów, ponieważ pociąg w dniach najbliższych odejdzie!!!

OLEJU!

Do fabrykacji oleju: **prasy, młynki i piecyki** najnowszych systemów poleca 298-4

Pierwsza Łódzka Fabryka Maszyn Piekarskich i Cukierniczych
TWARDOWICZ i ORNER
Łódź, Konstantynowska № 36

Herman Singer
Agentura Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń
w Łodzi, ul. Średnia № 4

przyjmuje ubezpieczenia od ognia w szczególności budynki nieruchomości miejskich.

Ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem i od rabunku.

UWAGA: Zwracam uwagę pp. właścicieli nieruchomości miejskich, że za 3-ch letnie polisy budynków miejskich koszty polisowe oraz opłaty stemplowe obliczone zostają za cały okres i przenoszenia więc tych ubezpieczeń do innych towarzystw przed upływem terminu polis, naraża ubezpieczonych na powtórne opłacanie powyższych kosztów.

737-4

Powrócił 425—2
RADCA SANITARNY DR. L. KANTOROWICZ
Lekarz chorób kobiecych. Klinika dla kobiet.
Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 1 (Viktoriastr.)

KUPUJE
brylanty, stare złoto, srebro, perły, djamenty, garderobę, kwity lombardowe
płace najlepsze ceny.
S. MILICH
Konstantynowska 7, prawa of., I p.
693—4

Żarówki
od 5-ciu do 100 świec, te same bywają 110 i 120 volit. BATERJE różne gatunki zawsze świeże. Kieszonkowe lampki, żarówki do lampek sprzedaję po cenach przystępnych. 883-2
Firma „Swiatło“,
ul. Nowocegielniana № 17, m. 25.

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych Leczenie promieniami Röntgena i światłem
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p. p.
451—30

Redaktor i wydawca Marcell Sachs. W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 83.